

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy

O INSPEKCJĘ PRACY

Ze rozmaite urzędy źle funkcjonują — to wiemy. Ze często nie odpowiadają swemu przeznaczeniu — to wiemy równie dobrze. Żeby się jednak tak dokładnie wymijać ze swym przeznaczeniem, jak to się dzieje w urzędzie Inspekcji Pracy — to się już zdarza rzadziej.

Rola niektórych okręgów Inspekcji, np. Inspekcji Łódzkiej wobec dochodzących sporadycznie do prasy wzmianek o stanie rzeczy na fabrykach łódzkich — wydaje się nam zjawiskiem symptomatycznym i groźnym.

Wobec prawie trzydziestu tysięcy bezrobotnych w przemyśle włókienniczym instalowanie 12-godzinnego dnia pracy robotnika w przemyśle wielkim, pod okiem całego okręgu Inspekcji, daje naprawdę wiele do myślenia.

Takich rzeczy, jakie się działy w Łodzi, nie widzieć nie można. Nie można nie dostrzedz, że dziś w Łodzi ogromna większość fabryk pracuje przez całą noc, że pracują w nocy kobiety, częstokroć zupełnie jawnie, w salach parterowych, wychodzących oknami na ulicę.

Większa część fabryk łódzkich (mowa o fabrykach średnich i wielkich, od paruset do kilku tysięcy robotników) od końca czerwca idzie już w zmiany 12-godzinnych, pracuje kobietami w nocy, a są fabryki, idące tak już od wczesnej wiosny.

Odpowiedzialność za bezkarne, bez przeszkód, złamanie przez przemysł ustaw o 8-godzinnym dniu pracy i o ochronie kobiet — ponosi w olbrzymiej mierze Inspekcja Pracy m. Łodzi.

Trzeba wnikać głębiej w rzeczy, żeby pojąć, jak mogło przyjść w Inspekcji do takiego stanu.

Inspekcja Pracy była powołana do życia dekretem z dn. 3.1.1919 r. do „nadzorowania należytego stosowania przepisów prawa o ochronie pracy we wszystkich dziedzinach pracy najemnej, zapewniając pracownikom korzyści, przynajmniej im przez obowiązujące socjalno-polityczne prawodawstwo” (W głównych swych zasadach dekret ten został wcielony w ustawę o Inspekcji Pracy, mającą wejść w życie w najbliższym czasie). Podług koncepcji dekretu inspektorzy pracy powinni byli się rekrutować z pośród ludzi, posiadających — poza wyższym wykształceniem — należyta znajomość nauk społeczno-prawnych, higieny przemysłowej i stosunków robotniczych; inspektorzy pracy winni byli — dla związania się bliżej ze środowiskiem obiektów ochrony — z proletariatem — opierać się o instytut mężów zaufania robotników, czynny przy inspektorze (art. 8); z wszystkich innych artykułów, określających czynności Inspektora, wynika, że Inspektor winien czuwać nad pracą, bezpieczeństwem, zdrowiem robotnika, winien być na fabryce, porozumiewać się z robotnikami, pilnować przysługujących im praw.

W Inspekcji jednak, utworzonej w zaraniu państwowości polskiej, bardzo niedługo panował duch i nastrój, odpowiadający zasadom dekretu. Z każdym rokiem coraz bardziej wykoszławało się i wypaczało oblicze Inspekcji. Przyczyny tego są liczne. Powiemy tu tylko o głównych. Kogo się angażowało do Inspekcji, kogo mianowało Inspektorem? W pogoni za jednym tylko z wymienionych w dekreście warunków — technicznym wykształceniem — ubiegano się o inżynierów, z dyplomem lub choćby pozorami dyplomu, nie dbając o to, że niejednokrotnie panowie o wykształceniu technicznym byli doskonałymi nieukami w dziedzinie nauk społeczno-prawnych, higieny pracy, nie mieli najmniejszego pojęcia o stosunkach robotniczych, a co jeszcze gorsze — nie chcieli i nie uważali za potrzebne mieć o tem wszystkim pojęcie. Zresztą znajomości tej nikt nie wymagał.

Drugą przyczyną zła stało się wyniki z p. 5-go art. 11-go dekretu — rozjemstwo, tak zw. załatwianie zatargów pomiędzy stronami. Art. 11-ty dekretu w punkcie wspomnianym inaczej rzecz tę traktował: szło wyraźnie o zatargi znaczne, zbiorowe, które miały być badane na miejscu; ten artykuł jednak spowodował zajęcie się Inspekcji zatargami w ogóle i rozjemstwo stało się dominującą, w niektórych okręgach prawie jedyną czynnością Inspektora.

Fakt ten ma bardzo doniosłe znaczenie. Inspektor — rozjemca, dążąc do polubownego załatwienia sprawy, musiał zjednywać sobie silniejszego z dwóch — pracodawcę — ażeby coś uzyskać; idąc po linii przekonywań, namawiań, perswazji i prób — coraz bardziej uzależniał się psychicznie od przemysłowca, przejmował się — jego sposobem ujmowania rzecz. A że inspektorzy w ogóle

MIMO KAPITALUCJI SPADAJĄ REPRESJE NA OPOZYCJĘ KOMUNISTÓW ROSYJSKICH

ZINOWJEW USUNIĘTY Z KIEROWNICTWA KOMINTERNEM.

Odbyło się posiedzenie połączonego plenum Centralnego Komitetu i Centralnej Komisji kontrolującej Partii Komunistycznej w sprawie kapitulacji opozycji partyjnej.

Na posiedzeniu tem zapadła uchwała, aby uczynić urzędowe ostrzeżenie Zinowjewowi, Kamieniewowi, Trockiemu, Piatakowowi, Jewdokimowowi, Smildze oraz kandydatowi do Centralnego Komitetu Nikołajewowowi, zwracając im uwagę na niedopuszczalność złamania dyscypliny partyjnej.

Pozatem plenum usunęło Trockiego ze stanowiska członka Politbiura, Kamieniewa ze stanowiska kand. do Politbiura.

Co do Zinowjewa, to uchwalono, iż nie może on pozostawać w dalszym ciągu prezesem Komitetu Wykonawczego Kominternu, gdyż z jednej strony nie reprezentuje on już ideologii partii komunistycznej S. S. S. R., z drugiej zaś stracił zaufanie przedstawicieli partii komunistycznych Niemiec, Francji, Anglii i innych krajów, co ujawniło się w rezolucjach tych partii, skierowanych przeciwko niemu. Urzędowym powodem represji wobec wszystkich trzech wyżej wspomnianych, jest kierownictwo ruchem frakcyjnym po uchwałach lipcowego plenum C. K. i Centralnej Komisji Kontrolującej. (A. W.)

Jutro rozpoczyna się Kongres Komunistów Rosyjskich.

Dnia 26 b. m. rozpoczyna się wszechzwiązkowa konferencja partii komunistycznej. W programie obrad znajdują się następujące sprawy: 1) położenie międzynarodowego Związku Sowietów, 2) położenie gospodarcze kraju, 3) kwestja „Profsojuzow” (związków zawodowych), 4) sytuacja wewnętrzna partii komunistycznej w związku ze sprawami opozycji partyjnej. Przy ostatnim tym punkcie porządku dziennego ma wygłosić referat Stalin. (A. W.)

Strajk angielski

Londyn, 24 października. (PAT.). W ogłoszonym wczoraj przemówieniu sekretarza federacji górników Cook, oświadczył, iż skłonny jest zgodzić się na rozstrzygnięcie sprawy płac przez sąd rozjemczy, oraz wyraził gotowość podjęcia rokowań z Rządem i właścicielami kopalń, jak również zaakceptowania projektu referendum górników w sprawie 8-godzinnego dnia pracy.

Wiedeń, 24 października. (PAT.). Pisma donoszą z Londynu, że dochody na rok 1926 — 27 zmniejszyły się z powodu strajku w przemyśle węglowym już dzisiaj o 8 milionów funtów szterlingów.

Socjaliści paryscy za Paul-Boncourem

Paryż, 24 października. (PAT.). Rada federacji socjalistycznej dep. Sekwany przyjęła ogromną większością głosów wniosek, domagający się przedłużenia mandatu Paul Boncoura w Lidze Narodów. Wniosek o cofnięcie mandatu uzyskał bardzo nieznaczną liczbę głosów.

Trzęsienie ziemi na Kaukazie

(A. W.). Dnia 22 b. m. około godz. 7.30 wieczorem nawiedziło okolice m. Leninakana (dawn. Aleksandropola) na Kaukazie wielkie trzęsienie ziemi, trwające około 3 minut. Skutkiem katastrofy przeszło połowa wszystkich domów mieszkalnych w powiecie Leninakanskim została zburzona, pozostałe zaś silnie uszkodzone. Liczba zabitych dochodzi do 300 osób. Wszystkie wsie w okolicy miasta zostały zburzone. Komunikacja telegraficzna z Erywanem zerwana. Późnym wieczorem odczuło lekki wstrząs, trwający około 10 sekund, w Batumie.

rekrutowali się przeważnie z ludzi, pokrewnych raczej psychicznie klasie posiadającej lub ku niej ciężących — tembardziej wyraźna i kompletna stała się wkrótce psychiczna zależność inspektora od przemysłowca. Myślało się o tem, żeby fabrykanta nie drażnić, żeby mu nie sprawić przykrości, kłopotu, nie przypisać go o koszta, bliższy kontakt z robotnikami uważało się za rzecz kompromitującą, narażającą inspektora conajmniej na śmieszność.

Stąd typ inspektora przy biurku a nie w fabryce, — a skoro już w fabryce, kiedy zachodzi konieczność, to przeważnie w kantoryze lub gabinecie dyrektora, a nie w salach fabrycznych; a skoro już — w ostateczności — w sali fabrycznej, to jak najdalej od robotnika. Cóż taki inspektor ma do roboty w twórczej, wielkiej, pięknej pracy przy ochronie praw, zdrowia i bezpieczeństwa robotnika?

Śnieżyce

Wczoraj spadł w Krakowie ogromny śnieg i pokrył całe miasto białym całunem. W związku z tem i zbyt niską temperaturą zostały odwołane wszystkie igrzyska sportowe.

Katowice. (PAT.). Trwająca od wczoraj rana śnieżyca spowodowała liczne opóźnienia pociągów ze wszystkich kierunków. Wieczorowy pociąg pośpieszny z Warszawy przybył z 2-godzinnym opóźnieniem.

Wiadomości telegraficzne

— Tymczasowe kierownictwo Kuratorium Okręgu szkolnego lwowskiego objął naczelnik wydziału wojewódzkiego p. Czerny.

— Na Zjazd delegatów Związku Prac. Samorządów miejskich województw zachodnich (t. zn. śląskiego, poznańskiego i pomorskiego) w Toruniu, przybyło 140 delegatów, jak również przedstawiciele Związku Prac. samorządowych z Lwowa, Krakowa, Włocławka i Warszawy. Po załatwieniu spraw organizacyjnych przyjęto dwie rezolucje, dotyczące ujednostajnienia ustaw samorządowych w całym państwie oraz w sprawie uposażenia pracowników samorządowych-emerytów i t. p.

— Wczoraj odbył się we Wrześni uroczysty obchód 25-ej rocznicy pamiętnych wypadków męczeństwa dzieci polskich we Wrześni, z powodu zmuszenia ich do modlenia się w języku niemieckim.

— Wczoraj w katedrze gnieźnieńskiej odbyła się uroczysta konsekracja ks. d-ra Ar. Lisieckiego na biskupa.

— W rokowaniach handlowych sowiecko-litewskich wyłoniły się nowe trudności. Rząd Z. S. S. R. zażądał, aby Litwa zobowiązała się zakupować rok rocznie towaru w Rosji na ogólną sumę 30 milionów rubli złotych.

— Ostatnie dane statystyczne, ogłoszone co do stanu bezrobocia w Moskwie, wykazują tylko w tem jednym mieście 135.000 bezrobotnych.

— Korespondent „Paris Midi” donosi z Berlina, że według otrzymanych z Moskwy wiadomości, na granicy sowiecko-rumuńskiej aresztowano i rozstrzelano 3-ch ludzi, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Rumunji.

— Pisma donoszą z Lizbony, że wyspa, położona w portugalskiej kolonii Angola, o szerokości 600 metrów i długości 1000 metrów, nagle znikła pod powierzchnią morza. Prawdopodobnie katastrofa ta nastąpiła z powodu trzęsienia dna morskiego. Ofiar w ludziach nie było.

— Admiralicja angielska ogłasza komunikat oficjalny, w którym donosi, iż statek wojenny „Vlerian” zatonał w odległości 18 mil od wysp Bermudzkich. Z załogi statku, liczącej zgórą 100 ludzi, zdołano uratować jedynie 19-tu.

Inspektor, który narówni z fabrykantem a robotnika za leniucha i łobuza, a donosił sprawę podniesienia wydajności pracy uzależnia, absurdalnie, jak większość fabrykantów — od... przedłużenia dnia roboczego...

Twórcze czynniki w społeczeństwie powinny zainteresować się tą sprawą, a te czynniki rządowe, którym zależy rzeczywiście na uzdrowieniu aparatu państwowego, na dostosowaniu go do zadań, jakie ma wykonywać — winny się zabrać do reorganizacji Inspekcji Pracy.

Przec od biurka, od rozjemstwa, od ukłaniania się z przemysłowcem!

Zaszczytnym zadaniem polskiego Inspektora Pracy jest pilne czuwanie nad prawami, zdrowiem i bezpieczeństwem robotnika, przy warsztacie, robotnika - wytwórcy, który jest bogactwem kraju.

Inspektor.

PO ZAMORDOWANIU KURATORA SOBINSKIEGO

Demonstracja endecji. Bezpodstawne zarządzenia Kuratorium lwowskiego.

(kor. własna)

O stosunkach panujących w Kuratorium szkolnem we Lwowie, pisaliśmy już kilkakrotnie, wskazując na szkodliwą działalność pewnych czynników w Kuratorium, które stały się powolnym narzędziem w rękach posła endeckiego dr. Prószyńskiego.

Mimo t. zw. sanacji moralnej i przewietrzania niektórych urzędów państw. z ludzi szkodliwych — stosunki w Kuratorium lwowskim nie uległy żadnej zmianie. P. Prószyński i jego współkolezdy dalej wiodarzą w kuratorium lwowskim i zmieniają je w ekspozyturę endecji.

Dziwić się tylko należy, że wiceminister oświaty p. Gajczak, znający dokładnie stosunki w tem Kuratorium dotychczas nie poczynił żadnych kroków, by przeprowadzić w niem sanację.

Nie ulega wątpliwości, iż dzięki stosunkom panującym w Kuratorium lwowskim jakoteż dzięki polityce p. Prószyńskiego, bawiącego się w realizatora i komentatora programów b. ministra oświaty p. St. Grabskiego — padł ofiarą kurator Sobiński.

Dokonano niepoczytalnej zbrodni. Powinno ona być znakiem ostrzegawczym dla rządu i społeczeństwa polskiego, iż raz narazie zmienić należy kurs polityki szkolnej wobec Ukraińców.

Najnowszym dowodem politykomanji p. Prószyńskiego i jego zwolenników jest wydane dnia 20 b. m. przez Kuratorium lwowskie zarządzenie zawieszające naukę we wszystkich szkołach lwowskich od 20 do 23 b. m. na znak żałoby po Sobińskim.

Na skutek więc tego zarządzenia nauczycielstwo i uczniowie świętować mają przez kilka dni. Niesłychany to wypadek tembardziej, jeśli się zważy, iż z powodu śmierci prezydenta Narutowicza, nie przerywano we Lwowie i gdzieindziej nauki.

Jakież zresztą związek zachodzić może wogóle pomiędzy śmiercią kuratora, a nauką tysięcy uczniów?

Faktem jest, iż endecji lwowskiej i jej zwolennikom w Kuratorium zależy na tem, by przez przerwanie nauki manifestować przeciw Ukraińcom. Ma to być demonstracja polityczna.

Jakiekolwiek byłyby zresztą motywy przerwania nauki, to fakt ten zasługuje na pojęcie jako samowola kacyków z Kuratorium, opanowanych duchem endeckim. Zważyć bowiem należy, iż zbyt częste świętowanie w szkołach wpływa na niekorzyść uczących się tembardziej, że na terenie Małopolski Wsch., prócz feryj szkolnych i świąt polskich nauka nie odbywa się i w święta ukraińskie, a ostatnio zaś z powodu szkarlatynny rok szkolny rozpoczął się z dwutygodniowym opóźnieniem.

Min. Oświaty w imię dobra szkolnictwa winno jaknajrychlej zająć się stosunkami panującymi w kuratorium lwowskim.

Jan Czerwiński.



„Biedni” kamienicznicy błagają o zniesienie ochrony lokatorów.

We wtorek, 26 b. m., odbędzie się w Warszawie WIELKI WIEC PUBLICZNY KOMISJI CENTRALNEJ POROZUMIEWAWCZEJ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

